

# FARMERSI TIMES

**W TYM NUMERZE:**

PRZESŁUCHANIE JANOSIKA	2
KSIĘŻYCOWA EKONOMIA	3
POLOWANIE NA DZIKA BANDE – THE END	6
WESTERN PISANY POEZJĄ	7
UNITED FARMS	8

**WSTĘPNIAK**

Przysypało świat nasz cały. Przyśnieżyło, przymroziło, transport sparaliżowało... Piękna zima, czyż nie? Doskonała pogoda... na granie w Farmersów!

Należy zawsze doceniać wszelkie pozytywy i na nich się koncentrować. Póki co prąd w sieci jest, gazu nie zakręcili, epidemii grypy nie ma.

Być może wkrótce będzie powódź, gdy zaczną się roztopy, może Grecja zbankrutuje, może ocieplenie znowu da nam popalić, a podatki wzrosną...

Podoba mi się dalekowschodnie podejście do szczęścia. Ludzie Zachodu uważają, że aby być szczęśliwym trzeba rzeczywistość dostosować do własnych potrzeb – kupić samochód, budować drogi, mieć masę przedmiotów do różnych celów. Tymczasem ludzie Wschodu uważają, że szczęścia trzeba szukać w sobie i raczej dostosować się do rzeczywistości, a nie ją zmieniać.

Każdy może być szczęśliwy, niezależnie czy jest biedny, czy bogaty, piękny, czy brzydki, inteligentny czy nie specjalnie...

Życzę Wam, drodzy gracze, byście potrafili znaleźć w sobie szczęście, niezależnie od otaczającej Was rzeczywistości. Choć swoją drogą rzeczywistość jest niezwykle ciekawa

i zachęcam do jej poznawania. Pomóc może chociażby lekturka *Farmersi Times* lub udział w dyskusjach na forum gry – a ostatnio to się tam gorąco zrobiło :)

**(SZERYF)**



**WASZYNGTON**

aktualne rozgrywki w zależności od miasta



Hitem stycznia okazało się miasto Waszyngton. Po ostatnich zmianach gra w nim 15 osób, a zwycięzca otrzymuje w nagrodę tygodniowy abonament. W połowie stycznia toczyło się w tym mieście aż 46 rozgrywek!

**BIZNES LIGA**

Zakończyły się rozgrywki Uczelnianej Biznes Ligii. Wygrali Warszawiacy – reprezentacja SGH wygrała sporą przewagą, wyprzedzając Uniwersytet Warszawski oraz Uniwersytet Łódzki.

W nowym sezonie uruchamiamy dla odmiany... Ligę Wojewódzką! Zapraszamy wszystkich do uczestnictwa!

Zmiana kursów akcji



## CZY WIESZ ŻE?...

Na stronie <http://farmersi.pl/edukator.php> znajdziesz **EDUKATOR TV**, czyli serię edukacyjnych filmików tłumaczących w zabawny sposób podstawowe prawa ekonomii. Możesz się z nich dowiedzieć m.in. skąd bierze się inflacja, na czym polega wzrost gospodarczy, czy warto wprowadzić euro i jak działa wolny rynek. Zachęcamy do oglądania!



### Najlepsi z najlepszych

Rok 2010

Farmer Miesiąca w styczniu: **janosik** ★★★★★ - 16,59 (84 zw)

Rok 2009

Farmer Miesiąca w grudniu: **rafmal** ★★★★★ - 17,7 (109 zw)

Farmer Miesiąca w listopadzie: **janosik** ★★★★★ - 14,84 (66 zw)

Farmer Miesiąca w październiku: **janosik** ★★★★★ - 13,52 (86 zw)

## ALTERNATYWNY RANKING

Mamy w grze wiele różnych statystyk, które jednak nie dają jasnej odpowiedzi, kto jest najlepszym graczem. Ten kto ma najwięcej PD? Czy może ten, kto wygrał najwięcej gier? A może ten gracz, który najszybciej zdobywa PD?

Prezentujemy alternatywny ranking, w którym liczba punktów jest iloczynem odsetka zwycięstw i szybkości zdobywania PD (liczba PD / liczba dni w grze). Co ciekawe, są w nim zarówno gracze zarejestrowani w ostatnich miesiącach, jak i 'starzy wyjadacze' ze stażem dwuletnim lub nawet dłuższym.

Na czele rankingu jest gracz Janosik. Już trzeci raz został Farmerem Miesiąca, wygrywając w styczniu aż 78 spośród rozegranych 99 gier. Kim on jest? Skąd potrafi tak dobrze grać?

Aby się dowiedzieć, czytaj dalej!

miejsce	gracz	PD	% zwycięstw	liczba dni	punkty
1	janosik	17 760	59%	158	6 594
2	prober	7 746	56%	91	4 781
3	zylo	30 135	52%	436	3 622
4	rafmal	13 536	44%	208	2 885
5	aliceqq	11 456	36%	160	2 596
6	kubaaa	1 252	40%	21	2 384
7	nori	2 231	48%	45	2 382
8	oldban	3 698	48%	75	2 358
9	paulek	18 631	53%	460	2 148
10	sentinel	21 961	47%	527	1 944
11	ancymon	30 751	47%	770	1 883
12	tomako	10 189	36%	206	1 766
13	neura	23 985	52%	706	1 755
14	rubens	17 993	35%	367	1 726
15	duzypies	22 598	51%	678	1 716
16	iwik	20 409	45%	582	1 575
17	webster	7 488	40%	199	1 488
18	pablitoe	15 441	55%	594	1 430
19	dsnake	2 701	50%	95	1 422
20	wujmam	4 926	45%	158	1 389
21	bzzyk	16 683	33%	397	1 373
22	szefunio	780	68%	39	1 357
23	bzik	24 208	46%	814	1 354
24	agaton	10 273	46%	358	1 333
25	parasol	2 400	39%	70	1 322
26	cutterro	12 117	70%	648	1 316
27	adrianu	22 516	47%	821	1 299
28	mbgrucha	116	67%	6	1 292
29	jagi	4 153	28%	94	1 253
30	gregmag	14 224	45%	536	1 187

## PRZESŁUCHANIE ... JANOSIKA!

### JANOSIK ★★★★★



Choć w grze jest dopiero niecałe pół roku, to już trzy razy został Farmerem Miesiąca, a w rankingu graczy zajmuje 16 pozycję (a 13 w rankingu PD) i szybko mknie do przodu. Jest graczem najszybciej zdobywającym PD w historii – średnio 112 punktów dziennie.

Każdego dnia rozgrywa średnio 4 gry, zazwyczaj szybkie, i zaliczył niemal wszystkie zadania. Tylko dwóch graczy pokonało go większą

liczbą razy, niż z nim przegrało. A pokonać go nie jest łatwo – w 59% przypadków zajmuje on pierwsze miejsce w grze! Startował on w 8 Pucharach Dzikiego Zachodu, z czego ostatnie 3 udało mu się wygrać! Kim jest ta gwiazda Farmersów?

Spotkaliśmy go przypadkiem na giełdzie pszenicy w Chicago i udało nam się uzyskać kilka krótkich odpowiedzi.

Poznajcie więc Janosika!

twoi główni rywale		
z graczem	przegrałeś	wygrałeś
ikusiab	18	23
wozna	17	60
webster	16	15
rafmal	12	25
sentinel	11	15
prober	11	13
zernat	10	11
aliceqq	10	4
neura	9	17
andrzejek	9	20

zdobyte PD w zależności od miasta	
Puchary	7774
Seattle 1869	3848
Farmersi Town 1869	2216
Winnipeg 1869	1203
Kansas City 1848	740
Charlotte 1848	394
Boulder 1852	389
Minneapolis 1848	303
Orlando 1869	269
Atlanta 1848	244

### Dlaczego najbardziej podoba ci się gra w Seattle?

Lubię szybkie gry, ponieważ nie trzeba czekać 2 tygodnie na ostateczne rozstrzygnięcie (które i tak decyduje się zazwyczaj w pierwszych turach).

### Jaką lubisz najbardziej strategię gry?

Najważniejsze jest dobre otwarcie. Jeśli rozwiązanie ryzykowne może przynieść duże zyski to je zastosuję. Każda gra i miasto mają swoją specyfikę, ale strategia zrównoważona (średnia) moim zdaniem najczęściej prowadzi do średnich wyników. Lepiej raz wygrać a raz być ostatni niż dwa razy zająć 3 miejsce.

### Co byś chciał zmienić w grze Farmersi?

Ostatnio bardzo zaczął mi przeszkadzać system naliczania PD Wygrywam a dostaję ujemne punkty. Demotywuje mnie to do grania, szczególnie z graczami z niskim PD. W tej sytuacji chyba przerzucę się na puchary i ligę.

### Co robisz na co dzień?

Mam na imię Marcin, 27 lat, żonaty, mgr ekonomii (dokładnie finanse i rachunkowość na UEK). Pracuję w Krakowie w dziale controllingu. Co do innych zajęć (na które nie zostaje mi niestety wiele czasu) to uprawiam curling i działam na rzecz jego popularyzacji.

Wyobraźcie sobie firmę, która ma rocznie 2 mln dolarów przychodów i ponad 3 mln kosztów. Już kolejny rok przynosi ona stratę i wg prognoz zarządu w kolejnych latach raczej niewiele się zmieni. Rosnące zadłużenie firmy sięgnęło już 14 milionów, a odsetki, które musi firma płacić, to już niemal 25% przychodów.

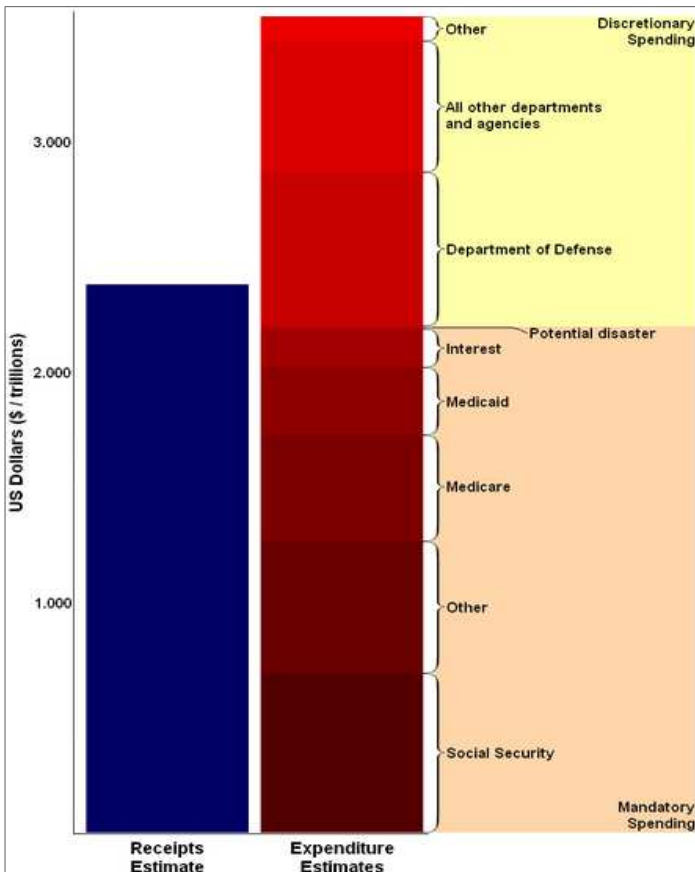
Co byście o takiej firmie powiedzieli? Pewnie tyle, że jest na krawędzi bankructwa.

No to teraz ciekawostka – ta firma cieszy się najwyższą oceną wiarygodności (rating długu AAA) i z sukcesem sprzedaje obligacje oprocentowane poniżej 4%. Niemożliwe?

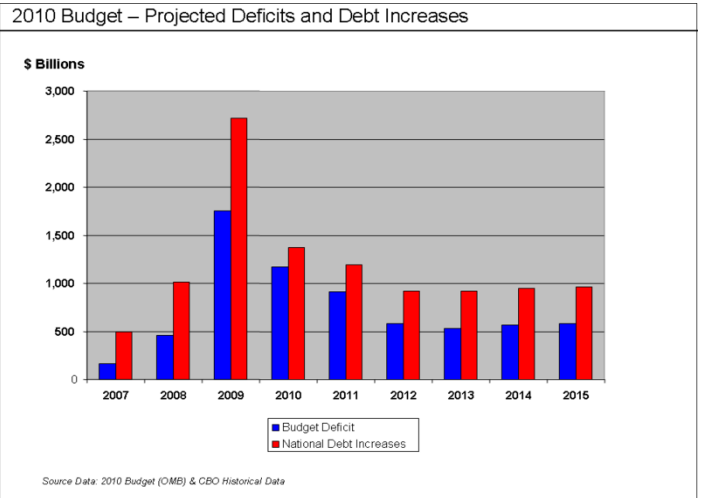
Pomnóżcie powyższe kwoty przez milion i otrzymacie budżet najpotężniejszego kraju świata – USA.

## Kreatywna księgowość

Od roku 1970-ego amerykański budżet notował nadwyżkę tylko przez 4 lata (1998-2001, za kadencji Billa Clintona), zaś przez pozostałe dług publiczny powoli narastał. W ostatnich kilku latach wzrost zadłużenia USA jest wprost dramatyczny – z niecałych 6 bilionów dolarów w roku 2001



Rys. 1. Struktura przychodów i wydatków budżetowych USA w 2010 roku.



Rys. 2. Deficyt budżetowy a wzrost zadłużenia USA

do ponad 12 bilionów obecnie. W ubiegłym roku rząd USA wydawał 1,8 dolara na każdego dolara przychodu, zaś zadłużenie federalne USA rośnie w tempie 7 miliardów dolarów dziennie!

Relacja długu do dochodów rządu wynosi ponad 500% i jest najwyższa spośród wszystkich państw cieszących się ratingiem AAA. Gorsze współczynniki mają tylko Japonia (AA) oraz Irlandia (AA-), a więc państwa, których wiarygodność oceniana jest znacznie niżej.

A mimo wszystko USA cieszą się zaufaniem i najwyższym możliwym rankingiem AAA. Pomijając wiarygodność takich ratingów, nie byłoby to możliwe bez pewnych zabiegów kreatywnej księgowości oraz kilku sprzyjających czynników.

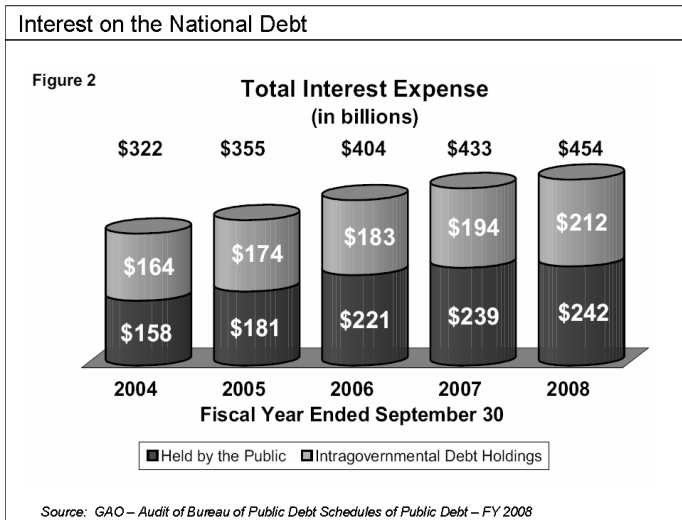
Po pierwsze pewne znaczące wydatki (takie jak wojny w Afganistanie i Iraku, programy wspierające gospodarkę czy ubezpieczenia społeczne) są księgowane poza budżetem państwa, aby sytuacja nie wyglądała zbyt tragicznie. Podczas gdy w ubiegłym roku (2009) deficyt budżetowy osiągnął rekordową wartość ok. 1700 miliardów dolarów (dla porównania PKB Polski do niecałe 600 miliardów), zadłużenie rządu wzrosło aż o 2600 miliardów (rys. 2).

Po drugie deficyt budżetowy w dużej części jest zamieniany na zobowiązania wobec innych agencji rządowych – przede wszystkim ubezpieczenia społecznego (Social Security) – innymi słowy deficyt finansowany jest m.in. z przyszłych emerytur.

W rezultacie tylko ok. połowa rządowego długu jest tzw. „długiem publicznym” (public debt) (rys. 3) i wymaga faktycznego płacenia odsetek. Z kolei połowa tego publicznego długu jest w rękach obcokrajowców, na czym

zarabiają ponad 100 miliardów dolarów rocznie.

Ta kreatywna księgowość oraz inne działania (np. emisja pieniądza przez bank centralny) spowodowały, że jeszcze przed paroma miesiącami obligacje USA były oprocentowane na bardzo niskim poziomie 3,5%.

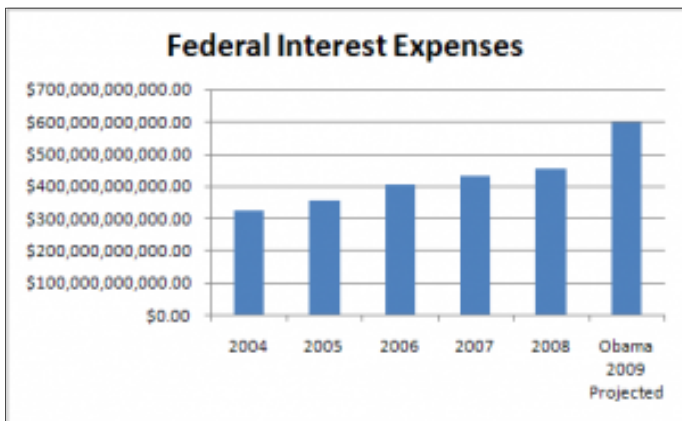


Rys. 3. Duża część długu publicznego to zobowiązania wobec instytucji rządowych – choć w obecnym roku zobowiązania rządu wygenerują ok. 600 miliardów dolarów odsetek, to faktycznie wypłacona zostanie kwota dwa razy mniejsza. Reszta jest 'poupychana' w pozycjach pozabudżetowych.

**Spirala zadłużenia**

Doświadczeni gracze nie raz przekonali się na własnej skórze (np. w mieście Orlando) na czym polega spirala zadłużenia. Odsetki spłacane są coraz większym zadłużeniem, a gdy dochodzi ono do limitu zadłużenia, to następuje wyprzedaż majątku i często bankructwo.

W USA administracja robi co może, by stopa procentowa była możliwie niska, a jednocześnie limit zadłużenia możliwie wysoki. Zaniedbano tylko najważniejsze – ograniczanie wydatków i zwiększanie przychodów. Kolejne



Rys 4. Odsetki długu państwowego wynoszą już ponad 4% PKB. Za kilka lat ta wartość może się podwoić.

programy stymulujące oraz ulgi podatkowe zapowiadane przez prezydenta Obamę tylko przybliżają czas, gdy zagraniczni inwestorzy powiedzą Ameryce: game over.

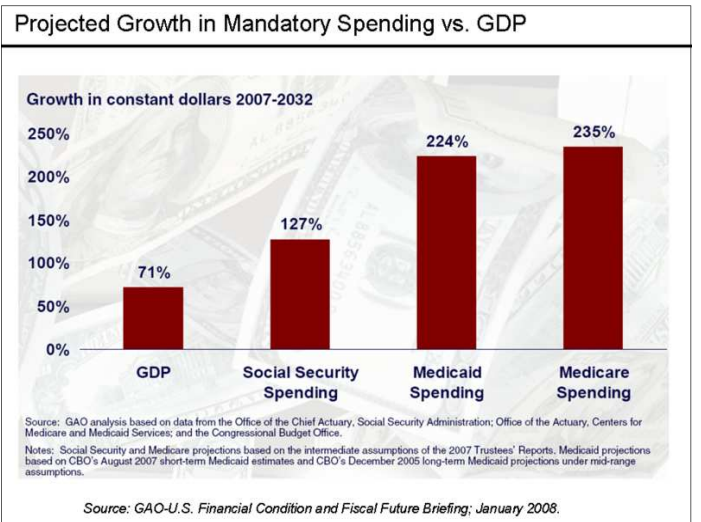
Niemalym wydatkiem ostatnich lat są amerykańskie wojny w Iraku i Afganistanie – kosztują one amerykańskich podatników ok. 300 mld dolarów rocznie. Dla porównania PKB obu tych krajów to zaledwie ok. \$30 mld!

Nawet jeśli uda się Stanom obniżyć deficyt budżetowy z 12% PKB w 2009 roku (8% w roku obecnym) do powiedzmy 4% w 2015, to i tak dług federalny wzrośnie z obecnych 85% do niemal 120% PKB w roku 2015. Zakładając, że stopa procentowa długu wzrośnie z obecnych 4% do 6% za 5 lat, to koszt obsługi długu wzrośnie aż dwukrotnie do 7,2% PKB (120% x 6%). A co będzie za 10 lat? Za 20? Czy koszt odsetek wzrośnie do 30% PKB?

**Bankructwo USA?**

Czy USA znalazły się więc na jednokierunkowej drodze ku katastrofie finansowej?

Niektórzy politycy i ekonomiści uważają, że Stany unikną najgorszego dzięki wzrostowi PKB, co zapewni większe wpływy do budżetu. Jednak dokładniejsze wyliczenia wskazują, że ten wzrost musiałby wynosić ponad 10% rocznie przez kolejne 75 lat, co oczywiście nie jest możliwe.



Rys 5. Odkładanie reformy opieki zdrowotnej i emerytalnej przez kolejnych prezydentów spowodowało, że w kolejnych latach wydatki na te cele będą znacznie szybciej rosły niż PKB. Przychody do budżetu oscylują wokół 18% PKB i ich dynamika na pewno nie będzie dużo wyższa niż dynamika PKB.

Prognozy wskazują, że w ciągu najbliższych 25 lat amerykańskie PKB wzrośnie łącznie o ok 70%, podczas gdy wydatki na opiekę zdrowotną oraz emerytury wzrosną 2-3 razy bardziej (rys. 5). Tak więc wzrost PKB nie rozwiąże problemu.

Jakie więc będą wyjścia, gdy poziom długu osiągnie wartość krytyczną i Stany nie będą mogły już go obsługiwać?

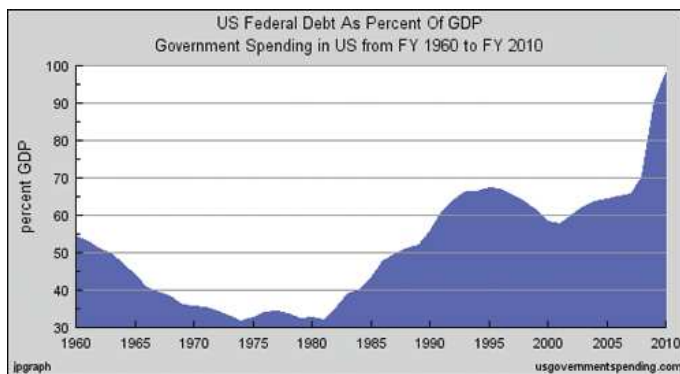
Pomoc Międzynarodowego Funduszu Walutowego, tak jak ma to miejsce w przypadku innych krajów (np. Węgier, Ukrainy) nie wchodzi w grę – skala problemu będzie zbyt wielka. Jedyne 2 rozwiązania, jakie są możliwe, to zawieszenie regulacji swoich zobowiązań (tzw. bankructwo) lub ‘dewaluacja’ długu poprzez wysoką inflację.

Prawdopodobnie wypróbowane zostaną oba te rozwiązania – część zobowiązań wobec amerykańskich emerytów zostanie ‘anulowana’, a pożyczki będą splatewane emisją nowych dolarów. Oczywiście wcześniej nastąpią desperackie próby ratowania budżetu, poprzez wzrost podatków i radykalne cięcia wydatków.

Kiedy jednak nastąpi moment krytyczny, gdy inwestorzy nie będą chcieli kupować amerykańskich obligacji, a ich oprocentowanie przekroczy 10%? Zapewne nie wcześniej niż za 5 lat, ale też nie później niż za 20. Wszystko zależy od tego, jak rynki będą tolerowały zadłużenie USA zbliżające się do poziomu 200% PKB oraz jakie plany naprawcze będą wdrażane.

Na pocieszenie dla Amerykanów warto dodać, że sporo krajów jest obecnie w znacznie gorszej sytuacji, więc rynki ‘przetestują’ najpierw bankructwo Grecji czy Hiszpanii, zanim dojdzie do bankructwa USA.

Również w Japonii sytuacja jest niemal tragiczna. Zadłużenie kraju dochodzi do 250% PKB, co zostało



Rys. 6. Obecnie stopy procentowe są na rekordowo niskim poziomie, dlatego odsetki płacone przez USA nie są jeszcze zbyt dotkliwe. Tym niemniej sytuacja będzie się stopniowo pogarszać, a jej naprawienie wymagałoby bardzo niepopularnych działań. Politycy uwielbiają wydawać cudze pieniądze. Uzdrowienie sytuacji byłoby... bardzo niepopularne.

okupione bardzo niskim wzrostem PKB w ostatnich dekadach. W obecnym roku Japonia musi wyemitować obligacje o wartości 53 bilionów jenów – to ponad 40% więcej niż wszystkie wpływy budżetowe!

Jedno jest pewne – zdolność kredytowa jest ograniczona. Tak jak w Farmersach można dać prezent bankierowi, by ją trochę zwiększyć, ale gdy się już wpadnie w spiralę zadłużenia, to pomoc mogą tylko bardzo drastyczne środki.

W najbliższych miesiącach i latach przekonamy się jakie środki wybiorą poszczególne kraje i jak będzie odpowiedź rynków finansowych. Na razie politycy próbują zaklinać rzeczywistość i wierzą, że prawa ekonomii uda im się jakoś zmienić, by nie trzeba było splateć długów, które się zaciągnęło. Ale jak mówią Amerykanie: *This plan works, until it doesn't.*

**(SZERYF)**

## Bankructwo Grecji

Jesienią 2008 roku Islandia, w 2009 roku Łotwa, kilka tygodni temu Dubaj, a niedawno agencje ratingowe postraszyły „powolną śmiercią” Grecji i Portugalii.

Począwszy od lat 80. ubiegłego wieku systematycznie rosła liczba bankrutujących państw, czyli takich, które nie były w stanie wywiązać się z zobowiązań względem zagranicznych partnerów. W ostatnich tygodniach z dużym prawdopodobieństwem możemy na liście potencjalnych kandydatów na „bankrutów” umieścić np. Portugalie, Hiszpanie, Japonie, Włochy, Wenezuelę czy Grecję.

Do dziś nie doczekaliśmy się precyzyjnej definicji „bankructwa” w odniesieniu do gospodarki całego kraju, ponieważ może ono przybierać różne formy. Władze państwa mogą na przykład wprost odmówić spłaty kredytów zaciągniętych za pośrednictwem obligacji u zagranicznych partnerów, jak w latach 90. ubiegłego wieku uczyniły to m.in. Rosja, Ekwador czy Argentyna. W innych przypadkach formalnej upadłości udaje się uniknąć poprzez restrukturyzację długu, czyli nagłą zmianę warunków gry (z takich

rozwiązań korzystały np. Ukraina, Pakistan czy Urugwaj) lub dzięki nadzwyczajnej pomocy finansowej – Międzynarodowy Fundusz Walutowy ratował przed bankructwem m.in. Brazylię, Meksyk, Turcję, a w ostatnich kilkunastu miesiącach np. Węgry.

Kłopoty Grecji wyszły na jaw dopiero w ostatnich miesiącach, gdy okazało się, że faktyczny deficyt budżetowy w 2009 roku wyniósł niemal 13% PKB, a nie jak wcześniej informował grecki rząd ok. 6%. Tym samym zadłużenie kraju przekroczyło 130% PKB. Reakcja rynku była natychmiastowa – oprocentowanie greckich obligacji skoczyło do ponad 6% (czyli cena mocno spadła). Rząd Grecji obiecał naprawę finansów i ograniczenie deficytu poniżej 10% PKB. Jednak te działania mogą się okazać niewystarczające.

Już w marcu br. Grecy muszą wykupić obligacje o wartości ponad 20 mld euro. Czy im się uda? Czy może tak jak Dubaj będą musieli ogłosić zawieszenie obsługi długu? Nawet jeśli jeszcze przez rok jakoś im się uda przetrwać, to przecież problem będzie narastał i konieczność drastycznych rozwiązań będzie tylko kwestią czasu. Warto obserwować przypadek Grecji, bo za parę lat w takiej samej sytuacji mogą się znaleźć USA.

## POLOWANIE NA DZIKĄ BANDE – PODSUMOWANIE

**Polowanie trwało trzy miesiące.** Nieoficjalnie rozpoczęliśmy postem na Forum Hyde Park: „Polowanie na Dziką Bandę... czas zacząć. 31.10.2009 (So) 20.02”

Polowanie zakończyliśmy 31.01.2010.

W pierwszym składzie Dzikiej Bandy zegrali: **Bzik, Ciastkarz, Dragomir, Izda, Karlos, Kryzys, hskZylo.**

**Pula nagród** przedstawiała się następująco:

- abonament roczny.
- gra planszowa "Pędzące Żółwie" - legendarna planszówka, idealna do gry w towarzystwie niezależnie od wieku i poziomu zaawansowania graczy.
- kostka rubika 3x3x3 - klasyczna zabawka do łamania głowy, nauka układania jest kwestią chęci i cierpliwości - przyzwoity model, niekioskowy, więc nie ma obawy, że się połamie przy pierwszym użyciu.
- dwa magiczne farmerskie kubki - pod wpływem temperatury logo pojawia się lub znika.
- nagrodą za bezlitosne łapanki hskZylo jest gra Tantrix - 56 heksowych elementów, ciekawa gra logiczna dla 2-4 osób, można też przechodzić "kampanię" dla jednego gracza i pokonywać kolejne układy.
- wybrany gracz otrzyma 90 dniowy abonament wraz z możliwością gry w Drużynie Epikura.
- dla najlepszego z weteranów został wysperany dodatkowy farmerski kubek.
- dziesięciu najlepszych graczy z klasyfikacji głównej otrzyma po jednej farmerskiej koszulce.
- najlepszy początkujący wygrywa miesięczny abonament.



Na Dziką Bandę zapolowało 190 graczy, sklasyfikowanych w czterech kategoriach.

W **głównej klasyfikacji łowców** (gracze zarejestrowani w grze w okresie 01.10.2008 - 30.09.2009) zwyciężył **Aliceqq** zdobywając 108 pkt.

Kolejne punktowane miejsca zajęli:

2. Limakk 52.5
3. Wujsam 39.0
4. Snoopy 30.0
5. Dsk 29.0
6. Zernat 24.0
7. Janosik 20.0
8. Killo 19.5
9. Zendemion 18.0
10. Ted 15.0

W **klasyfikacji Łowców hskZylo** bezkonkurencyjny okazał się Aliceqq.

Wśród **weteranów** wspaniały wynik uzyskał Diablor.

Natomiast Finrod okazał się najlepszym łowcą wśród **początkujących**.

**Gratuję wszystkim zwycięzcom, chwała i podziękowania zwyciężonym.**

Szczególne podziękowania należą się Fundatorom Nagród. Pełne statystyki możecie zobaczyć na stronie: <http://students.mimuw.edu.pl/~dg209462/far.html>

Dzika Banda powróci!

**(KARLOS)**

### PROGNOZA POGODY NA LUTY

Edycja Pucharu	271	272	273	274	275	276	277	278	279	280	281	282
parametry losowe	nie	tak	tak	nie	tak	tak	nie	tak	tak	nie	tak	tak
kowboje	nie	50%	nie	tak	nie	50%	nie	tak	nie	50%	nie	tak
początk. (p) / wszyscy (w) / zaawan. (z)	p	w	z	w	w	p	w	z	w	w	p	w
Edycja Wild West	360	361	362	363	364	365	366	367	368	369	370	371
początk. (p) / wszyscy (w) / zaawan. (z)	w	p	z	w	p	z	w	p	z	w	p	z

## WESTERN PISANY POEZJĄ

Jak zrobić film wybitny? Zatrudnić dwóch geniuszy. Ta prosta recepta sprawdza się w przypadku „Zabójstwa Jesse’ego Jamesa przez tchórzliwego Roberta Forda”. Owymi geniuszami są Nick Cave i Roger Deakins. Zdziwieni? Kompozytor i operator. Tak, dwójka ta „ukradła” film aktorom i reżyserowi. A przyznać trzeba, że aktorstwo stoi na bardzo wysokim poziomie. Czego możemy się spodziewać po Bradzie Pittcie, to wiemy od dawna, ale czego można oczekiwać od Casey’ego Afflecka to chyba wciąż było niewiadomą. Film daje konkretną odpowiedź – oczekujemy bardzo dużo i bardzo dobrego. Zanim wrócę do dwójki geniuszy to prześledźmy, co to jest w ogóle za film, te całe „Zabójstwo...”

*The Assassination of Jesse James by the Coward Robert Ford* – długi tytuł już od razu sugeruje o czym będzie film. A nawet wyjaśnia nam, co się stanie z głównym bohaterem i kto się do tego przyczyni. Bardzo ciekawy zabieg. Zamiast niwelować napięcie, to wprowadza dodatkowe – kiedy to nastąpi, jak to się stanie, czy Jesse na pewno zginie? Czym bliżej końca filmu tym bardziej wyczekujemy śmierci Jesse’go. A kim on w ogóle jest? Każdy zainteresowany historią Dzikiego Zachodu powinien mieć o nim jakieś mniemanie. Postać niezwykle barwna, już za życia owiana legendą. Napisać o nim po prostu „bandyta” to tak jakby napisać o nim jednocześnie wszystko i nic.

Drugi tytułowy bohater to człowiek zupełnie innego kalibru. Znany tylko z tego, że zabił Jamesa. Sam zresztą skończył równie tragicznie. Co ciekawe film bardzo dokładnie oddaje ich losy, na tyle oczywiście na ile zostały one uwiecznione w listach, gazetach i przekazach ustnych. Tym niemniej dbałość o szczegóły i zgodność historyczną jest wręcz pedantyczna. Sprawia to, że film ma momentami charakter mityczno-dokumentalny.

W ogóle percepcja filmu to najważniejsza sprawa. Nie fabuła, nie bohaterowie, nie akcja, ale ten szczególny rodzaj kontaktu widz-film, jaki czasami udaje się wytworzyć w wybitnych filmach, jest tu kluczem do odbioru tego arcydzieła. Nie, nie da się tego opisać, trzeba obejrzeć

samemu i albo poczuć tę magię, albo stwierdzić, że nie udało się wejść w relację z tym filmem. Słowo o tytułowej poezji – filmu się nie ogląda tak po prostu, to bardziej przypomina czytanie poezji, czytanie baśni, książki – hipnotyzujący głos narratora i to co Roger Deakins zrobił z obrazem, wprowadzają nas w trans, sen na jawie, gdzie



filmu nie oglądamy, a go czytamy. Wiem, może brzmi to jak bredzenie szaleńca, nie każdemu zresztą ten długi film musi przypaść do gustu, ale są takie dzieła, które się po prostu tak odbiera, które tak działają na człowieka. To sprawa indywidualna, który film i jak zadziała na daną osobę, więc jestem też pełen zrozumienia dla tych, na których „Zabójstwo...” w ogóle nie zadziała :)

Czas opowiedzieć o wpływie dwóch magików na film. Nick Cave, postać absolutnie kultowa, jednocześnie bardzo niszowa. Prędzej chyba można pisać o jego wyznawcach, niż o fanach. Najbardziej znany jako muzyk, ale swój talent ujawnia również jako pisarz, a ostatnio jako reżyser i scenarzysta. Głównym tematem jego fascynacji jest śmierć. Idealnie pasuje do tego melancholijnego filmu, a jednocześnie muzyka, którą zrobił do filmu, nie jest typowo cave’owska, o ile w przypadku Cave’a o jakiegokolwiek typowości można mówić.

Muzyka z „Jesse’ego...” po prostu hipnotyzuje. Jako ścieżka dźwiękowa jest arcydziełem. Idealnie komponuje się z filmem, ale równie dobrze nadaje się do słuchania sama. Są momenty, gdy muzyka całkowicie dominuje nad obrazem, gdy chce się zamknąć oczy i wtopić się w dźwięki i głos narratora. Nie jest jednak łatwo pozbawić się przyjemności patrzenia na ten film. Tak, nie oglądania, a właśnie patrzenia, chłonięcia każdego detalu i całości tego wizjonerskiego dzieła w zakresie obrazu.

Rogera Deakinsa, może trzeba przedstawiać, bo nie każdy zwraca uwagę na operatora filmu, ale dzieła które zrobił już absolutnie nie wymagają żadnego dodatkowego komentarza: 1984, *Barton Fink*, *Skazani na Shawshank*, *Rob Roy*, *Fargo*, *Kundun*, *Piękny umysł*, *Osada*, *Jarhead*, *To nie jest kraj dla starych ludzi...* Ufff, robi wrażenie, a to tylko



wybrana część jego dorobku! To co pokazuje w „Zabójstwie...” przebija jednak moim zdaniem wszystkie pozostałe filmy. Każdy zabieg jest przemyślany, każdy filtr i kolor specjalnie dobrany, każdy ruch kamery, albo bezruch – czuje się wszędzie rękę geniusza, a jednocześnie chłonie cały obraz i pojedynczy kadr. Coś wspaniałego.

Coś wspaniałego, jak inny jest ten film. Chyba bardziej już zachęcać do jego obejrzenia nie muszę. Ale! Jest jedno ale. Mimo, że tak rozpląnałem się w pochwałach, to jednak nie

jest to dzieło, które każdemu przypadnie do gustu. Sądzę wręcz, że sporej części odbiorców wyda się nudne. Akcja powolna, nic się nie dzieje, zakończenie już znamy... To nie jest film dla każdego. Ale jeśli do nas trafi, to zapewni nam niezapomniane przeżycia, do których na pewno będziemy chcieli jeszcze nie raz wrócić, a ścieżka dźwiękowa dostarczy nam wielu godzin przyjemności. Zachęcam, spróbujcie!

(ADRIANU)

## UNITED FARMS



Drużyna ta powstała zaledwie 2 miesiące temu, a już udało jej się zdobyć tytuł drużyny miesiąca. Liczy zaledwie 11 członków, ale jak aktywnych! Najaktywniejszy killo rozegrał w styczniu 59 drużynówek! United Farms jak na razie większość gier zamyka zwycięstwem. Aktualnie rozgrywają 24 gry. Kim oni są i czemu ta drużyna jest tak silna?

Piszą o sobie poetycko:

*Powstaliśmy z niczego, każdy z nas szukał czegoś innego. Farmy zakładamy, majątek powiększamy. Owce, krowy hodujemy, zboże tu*

### REDAGUJ Z NAMI!

Chcesz nam pomóc w redagowaniu *Farmersi Times*? Masz pomysł na ciekawy artykuł? Chcesz się podzielić z innymi swoimi doświadczeniami?

Napisz do nas na adres [ftimes@farmersi.pl](mailto:ftimes@farmersi.pl) i pomóż nam stworzyć *Farmersi Times*!

*produkujemy. Tu pogadasz, pożartujesz, z nami również zapolujesz na bizona, inne farmy, obcych los już będzie marny. Atmosferę wciąż trzymamy i pomagając się staramy. Jeśli szukasz tego czegoś, zioma swego jedyne, nie myśl dłużej, złóż podanie a odpowiedź wnet dostaniesz.*

## Najlepsze drużyny

Rok 2010

drużyna Miesiąca w styczniu:	 - 52 zwycięs
drużyna: <b>United Farms</b>	
drużyna Miesiąca w grudniu:	 - 32 zwycięs
drużyna Miesiąca w listopadzie:	 - 88 zwycięs
drużyna Miesiąca w październiku:	 - 48 zwycięs

## Zagadka 1

Pewien człowiek kupował krowy po \$500, a sprzedawał po \$300 i w ten sposób został milionerem.

**Pytanie: Jak to możliwe?**

## Zagadka 2

Był sobie w górach pewnego razu pewien zły przewodnik. Za każdym razem, kiedy ruszał na wycieczkę w góry, jedna osoba ginęła. W końcu ktoś postanowił prawnie oskarżyć przewodnika. W świetle przerażającej ilości zamordowanych osób przewodnik został skazany na śmierć na krześle elektrycznym. Siadł, przywiązali go, zrobili wszystko jak trzeba... Dawka prądu przeszła przewodnika... Po chwili jednak wstał i odszedł o własnych siłach. Oczywiście w cielesnej postaci.

**Pytanie: Jak to możliwe?**

Dla każdej zagadki pierwsze 3 osoby, które prześlą szeryfowi prawidłowe rozwiązanie, otrzymają 3 cegiełki.